

□ Czas czytania: 2 min.

Pewien profesor przyszedł na zajęcia ze szklanym słojem, takim, jakich zwykle używa się do przechowywania żywności. Postawił go na biurku, a następnie schylił się pod półkę i wyciągnął około dziesięciu kamieni o nieregularnych kształtach i ostrożnie, jeden po drugim, umieścił je w słoiku. Kiedy słoik był już całkowicie wypełniony i nie można było dodać więcej kamieni, zapytał klasę: „Czy słoik jest pełny?”. Wszyscy odpowiedzieli twierdząco.

„Naprawdę?” Ponownie schylił się pod stół i wyciągnął wiadro ze żwirem. Wsypał żwir, lekko potrząsając słoikiem, aby kamyki wsunęły się w przestrzenie między kamieniami. Zapytał ponownie: „Czy teraz słoik jest pełny?”. W tym momencie klasa zrozumiała.

„Prawdopodobnie nie” – odpowiedział jeden z nich.

„Dobrze”, odpowiedział nauczyciel. Schylił się pod stołem, wziął wiadro piasku i wsypał go do słoika, wypełniając całą pozostałą wolną przestrzeń.

Ponownie: „Czy słoik jest pełny?”.

„Nie!” – odpowiedziała klasa chórem.

„Dobrze!” wznowił nauczyciel.

Wyjął dzbanek z wodą i wlał ją do słoika, wypełniając go po brzegi.

„Jakie jest znaczenie tej historii?” zapytał w tym momencie.

Natychmiast podniosła się ręka: „Chodzi o to, że bez względu na to, jak napięty jest twój harmonogram, jeśli będziesz ciężko pracować, zawsze znajdzie się dziura, aby dodać coś jeszcze!”.

„Nie. Prawda, której nas uczy, brzmi: jeśli najpierw nie włożysz kamieni, nigdy ich nie włożysz”.

Co jest „kamieniem” w twoim życiu? Dzieci, ukochana osoba, bliscy, poziom wykształcenia, marzenia, czas dla siebie, zdrowie...

Pamiętaj, aby umieścić te „kamienie” na pierwszym miejscu, w przeciwnym razie nigdy nie będą pasować. Jeśli zmęczysz się drobiazgami (żwirem, piaskiem), wypełnisz swoje życie drobiazgami, o które będziesz się martwić, nigdy tak naprawdę nie poświęcając należytej uwagi rzeczom dużym i ważnym.

Zastanawiając się nad tą małą historią, zadaj sobie pytanie: „Co jest „kamieniem” w moim życiu?”.

Wrzuć je najpierw do słoika.